

Warszawa, 31.05.2024 r.

dr hab. Wojciech Dziemianowicz, prof. ucz.

Katedra Geografii Miast i Planowania Przestrzennego

Wydział Geografii i Studiów Regionalnych

Uniwersytet Warszawski

Recenzja pracy doktorskiej mgr. Marcina Jakuba Podgórskiego zatytułowanej:

Współpraca międzynarodowa jednostek samorządu terytorialnego na rzecz programowania europejskiej polityki regionalnej w obszarze gospodarki cyrkularnej

Wprowadzenie

Recenzowana praca liczy 320 stron podzielonych na 6 rozdziałów, poza wstępem i zakończeniem. Autor wykorzystał w trakcie jej tworzenia 799 pozycji literaturowych. We wstępie Autor nakreśla rdzeń obszaru badawczego, uzasadnia wybór tematu oraz formułuje cele i hipotezy badawcze. Ponadto wskazuje źródła oraz użyte metody badań. W kolejnych rozdziałach przechodzi od identyfikacji determinantów transformacji cyrkularnej (rozd. 1) przez opisy właściwości modelu gospodarki cyrkularnej (rozd. 2), implementacji gospodarki cyrkularnej przez politykę regionalną (rozd. 3), roli samorządów terytorialnych w kreowaniu polityki regionalnej (rozd. 4), współpracy międzynarodowej samorządów (rozd. 5) po ocenę udziału samorządów terytorialnych w transformacji cyrkularnej (rozd. 6). Ostatni rozdział, zatytułowany: „Wnioski i rekomendacje dla jednostek samorządu terytorialnego – podsumowanie” zawiera, oprócz wyżej wspomnianych, również odniesienia do weryfikacji hipotez badawczych.

Recenzując pracę wyszedłem z założenia, iż Autor sam zdefiniował, że jego „praca ma charakter teoretyczno-empiryczny ...” (s. 13). Odnosząc się do zapisów Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, moją recenzję strukturalizuję wokół dwóch pytań:

1. Czy rozprawa doktorska prezentuje wiedzę teoretyczną kandydata?
2. Czy przedmiotem rozprawy jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych?

Po zapoznaniu się z całością pracy byłem przekonany, że na płaszczyźnie prowadzenia badania, wyciągania wniosków i weryfikacji hipotez, recenzowana praca nie przekonuje mnie, bym mógł uznać,

 str. 1

że spełnia kryteria dla dysertacji. Po głębokim jednak namyśle, znalazłem trzy ważne argumenty, które przekonały mnie do tego, bym napisał końcowy wniosek w formie, do której za chwilę dojdę. Te trzy argumenty są następujące:

1. Praca zawiera bardzo bogaty przegląd literatury, co obrazuje zaangażowanie jej Autora, nawet jeśli przegląd ten nie jest dla mnie przekonujący;
2. Praca została przyjęta przez Promotora, co oznacza, że w oczach innego samodzielnego pracownika nauki spełnia kryteria, by zostać poddaną recenzji;
3. Sięgając do historii różnych postępowań doktorskich, których byłem świadkiem, odnalazłem w pamięci takie, których autorzy napisali – w mojej ocenie – zdecydowanie mniej dojrzałe i dalece bardziej „ułamne” prace i pomimo to, uzyskali stopień doktora.

Umieszczam powyższe uwagi, by podkreślić, że uważam, iż istotą obrony pracy doktorskiej powinien być właśnie akt obrony. To w trakcie spotkania z doktorantem będziemy mogli dowiedzieć się jakie argumenty stoją za przyjętymi przez niego i jego Promotora rozwiązaniami. Doktorant będzie mógł też odpowiedzieć na szczegółowe pytania. Wówczas unikniemy tego, co budzi moje wątpliwości właśnie w tej recenzowanej pracy – nie będziemy osądzać dzieła wyłącznie na podstawie jego treści. Zwracam na to uwagę, ponieważ praca oparta jest niemal wyłącznie na analizie dokumentów. Myślę, że po zakończeniu przewodu doktorskiego, Autor pracy będzie starał się w zdecydowanie szerszym zakresie wykorzystywać paletę metod badawczych.

Ze względu na fundamentalne wątpliwości, które wymienię poniżej, we wstępie zaznaczę tylko, że praca wymaga gruntownej redakcji. Znalazłem w niej liczne literówki, brak konsekwencji w przytaczaniu literatury (nazwiska raz poprzedzone są pierwszą literą imienia, raz nie – a nawet są przypadki, w których pierwszy współautor występuje z literą imienia, a drugi już nie!), oraz inne niedociągnięcia, jak np. niepełną legendę w tabeli 14. O słabości redakcji świadczy fakt pomylenia numeracji dwóch hipotez na stronach 273 i 274 oraz niepodanie numerów stron ze źródeł, z których pochodzą cytaty (s. 44), czy grafiki (s.: 35, 65, 99). Uważam jednak, że są to mniej istotne szczegóły wobec uwag, które formułuję poniżej.

Warstwa teoretyczna recenzowanej pracy

Autor podejmuje bardzo istotne zagadnienie zarówno z punktu widzenia teorii, jak i praktyki. Wykazuje przy tym bardzo szeroką znajomość zagadnień dotyczących gospodarki cyrkularnej, europejskiej polityki regionalnej, a także funkcjonowania instytucji na szczeblu europejskim. Doceniam przegląd teorii rozwoju regionalnego, prezentację dynamiki podejścia do potrójnej helisy, omówienie teorii grup interesu i w końcu najkrótszy podrozdział dotyczący ogólnej teorii systemów. Autor starał się w tej



części pracy wykazać związki poszczególnych teorii z gospodarką cyrkularną i szkoda, że podrozdział 1.4. nie zawiera syntetyzującej tabeli, na wzór podrozdz. 1.1, 1.2 i 1.3.

W obszernym rozdziale drugim Autor prezentuje swoją szeroką wiedzę na temat gospodarki cyrkularnej, wyjaśniając jednocześnie samo pojęcie i obrazując istotę tego zjawiska. Uważam, że praca powinna zacząć się od tego właśnie rozdziału. Pozwoliłoby to Autorowi zdecydowanie precyzyjniej odnieść się do relacji między omawianymi teoriami a gospodarką cyrkularną. Podkreślam to, ponieważ moje wątpliwości budzi zastosowanie zabiegu prezentacji teorii rozwoju regionalnego w istocie w formie syntetyzującej tabeli 1, która miała wskazać relacje między omawianymi teoriami a cyrkularną transformacją gospodarki. W tabeli tej mamy do czynienia ze zrozumiałą syntezą, co wobec niektórych stwierdzeń w niej zawartych, rodzi chęć dyskusji na temat podstaw wyciąganych wniosków. Autor uniknąłby tego, gdyby poświęcił część swojej pracy nieco bardziej wnikliwej prezentacji poszczególnych teorii.

W kontekście uwagi na temat bogatej literatury oraz omawianych teorii i koncepcji dotyczących pośrednio i bezpośrednio gospodarki cyrkularnej rodzi się pytanie o brak odniesienia w pracy do popularnej w ostatnich latach koncepcji obwarzanka zaproponowanej przez ekonomistkę Kate Raworth.

Problem naukowy

Cel pracy został określony następująco: „...identyfikacja poziomu zaangażowania i skuteczności wpływu jednostek samorządu terytorialnego na transformację w kierunku gospodarki cyrkularnej w ramach europejskiej polityki regionalnej” (s. 11).

Ponadto Autor sformułował pięć celów szczegółowych i do każdego z nich jedną hipotezę, dlatego przytoczę wyłącznie hipotezy:

„H1. Możliwości zwiększenia wpływu jednostek samorządu terytorialnego na kształt Europejskiego modelu gospodarki cyrkularnej są większe w przypadku samorządów, które współpracują na arenie międzynarodowej;

H2. Kluczowe elementy Europejskiego modelu gospodarki cyrkularnej są włączone do instrumentów polityki regionalnej w Polsce;

H3. Wdrażanie Europejskiego modelu gospodarki cyrkularnej w Polsce realizowane jest w sposób selektywny, ograniczony krajowymi priorytetami gospodarczymi i środowiskowymi;

H4. Aktywność międzynarodowa samorządów terytorialnych wpływa dodatnio na zwiększony poziom transformacji w kierunku gospodarki cyrkularnej wśród interesariuszy potrójnej helisy;

H5. Jednostki samorządu terytorialnego uczestniczą w programowaniu polityki regionalnej na rzecz realizacji Europejskiego modelu gospodarki cyrkularnej w Polsce, ale ich udział jest bierny” (s. 11-12).

Odnosząc się do sformułowania hipotez, z pewnymi zastrzeżeniami do hipotezy piątej, należy uznać, że są one poprawne. Hipoteza piąta jest do przyjęcia z zastrzeżeniem, że uczestniczenie w programowaniu, zatem w procesie, który znaczeniowo bliski jest działaniu, może mieć też charakter pasywny.

Bardzo pozytywnie przyjąłem nakreślony na samym wstępie pracy „rdzeń obszaru badań” (s.5). Obrazowo ujmując, jest nim część wspólna trzech problemów: współpracy międzynarodowej jst, programowania polityki regionalnej oraz gospodarki cyrkularnej.

Reasumując tę część rozważań, praca została dobrze osadzona w szerokim kontekście teoretycznym i praktycznym, uwzględniając jednocześnie trzy perspektywy, które dają potencjał dla powstania ważnego w literaturze dzieła.

Weryfikacja hipotez

Na stronach 285-287 Autor odnosi się do hipotez badawczych. Jednak na tych w sumie dwóch stronach tekstu czytelnik nie tylko nie znajdzie wymaganych stwierdzeń na temat weryfikacji hipotez, ale wręcz może poczuć się zagubiony, czy dobrze pamięta hipotezy w kontekście czytanego wcześniej tekstu. Nie będę szczegółowo przytaczał sposobu odnoszenia Autora do hipotez, który mnie nie przekonuje, a w zamian proponuję listę pytań, które powinny być przedmiotem dyskusji w trakcie obrony:

1. Odnosnie do hipotezy 1 rodzi się pytanie rzeczywiście zdaniem Autora można powiedzieć, że możliwości zwiększenia wpływu jednostek samorządu terytorialnego na kształt Europejskiego modelu gospodarki cyrkularnej są większe w przypadku samorządów, które współpracują na arenie międzynarodowej? To pytanie wydaje się o tyle zasadne, że w trakcie lektury dysertacji nie znalazłem grupy porównawczej do tej, którą Autor traktował jako podstawową, czyli współpracującą na arenie międzynarodowej. Podejście zastosowane w pracy, w moim przekonaniu nie uprawnia do weryfikacji tej hipotezy. Prawdopodobnie dlatego część mająca jednoznacznie weryfikować hipotezę dotyczy opisu rzeczy z nią nie związanych. Mając na uwadze treści dotyczące wskaźnika internacjonalizacji (s. 275-277), a także własne doświadczenia w zakresie współpracy z samorządami, wyrażam wątpliwość, czy zapisy dokumentów, jako jedyne źródło, są odpowiednim przedmiotem analizy dla weryfikacji tak sformułowanej hipotezy? Stawiam również pytanie, czy Autor brał pod uwagę inne narzędzia badawcze, jak np. ankieta czy wywiad pogłębiony, a jeśli tak, to jakie argumenty stały za ich odrzuceniem?

2. W kontekście weryfikacji hipotezy drugiej, odczytuję, że w części empirycznej pracy hipoteza ta weryfikowana jest materiałem badawczym zamieszczonym w rozdz. 6.2. W tym miejscu zasadna wydaje się uwaga dotycząca miejsca samorządów województw w całej pracy. Tytuł pracy mówi o samorządach terytorialnych, a w części teoretycznej i przeglądzie literatury mamy do czynienia z pojawiającymi się regionami (województwami). Przykładowo część danych finansowych i danych o gospodarce cyrkularnej w Polsce dotyczy województw, analizie poddano również strony internetowe samorządów województw ale w części opisującej rolę samorządów w kształtowaniu polityki regionalnej Unii Europejskiej. W rozdziale opisującym metodykę oraz weryfikację hipotez uwzględniane są jedynie gminy i powiaty. Zwracam również uwagę, że na s. 105 i 106 prezentowane są zestawienia województw z wartościami bezwzględnymi a opis sugeruje nie uwzględniać tego faktu. Myślę, że więcej wartościowych wniosków mielibyśmy w przypadku porównania województw ze względu na wytwarzaną masę odpadów komunalnych, ale zrelatywizowaną liczbą ludności lub powierzchnią.
3. Zakładając, że rozdz. 6.3 pozwala nam pośrednio weryfikować hipotezę 3 i nawiązując do spisu literatury mam pytanie dlaczego Autor wymienił w spisie tylko najbardziej aktualne raporty o stanie miast/gmin z 2022 roku, gdy na stronie 266 podał, iż analizował łącznie 24 raporty z lat 2018-2022? Źródło podane pod wykresem 27 nie pozwala jednoznacznie potwierdzić jakiego rodzaju dokumenty były analizowane, a tytuł nie mówi o zakresie czasowym analizy. W tym przypadku również oczekiwałbym klarownego wyjaśnienia podejścia badawczego.
4. W kontekście weryfikacji hipotezy czwartej, rodzi się pytanie, czy rzeczywiście Autor uważa, że samo zgłoszenie uwagi lub sformułowanie rekomendacji daje podstawę do twierdzenia, że ów proces mamy wpływ na – w tym przypadku – transformację w kierunku gospodarki cyrkularnej wśród interesariuszy? Ponadto zadziwiające jest twierdzenie na s. 255, że „W grupie czynników o najmniejszym wpływie na Europejski model gospodarki cyrkularnej zaobserwować można elementy, których liczba wynosi od 2 do 5” (przypominam, że chodzi o liczbę rekomendacji). Taka logika badania i prowadzenia dowodu jest mi kompletnie obca. Jako osoba formułująca rekomendacje w licznych ewaluacjach nigdy nie zastanawiałem się (może jestem w błędzie) nad ich liczbą. Rekomendacji powinno być tyle, ile trzeba. Jednak wcale to nie dowodzi, że rekomendacje mają przełożenie na to, co dzieje się w ramach określonej polityki lub działań określonych grup interesariuszy. To właśnie tego oczekiwałbym od recenzowanej pracy w weryfikacji tak konkretnie sformułowanej hipotezy. W istocie w pracy znajduje się analiza historii rekomendacji, lecz nie „w dół”, a w „górze”. Zebrany materiał, jeśli dobrze zrozumiałem, dowodzi jednego: rekomendacje zgłaszane przez samorządy działające w Europejskim Komitecie Regionów są uwzględniane (w jakiejś części) przez Komisję Europejską w pracach nad zmianami regulacji prawnych. I można nawet pokusić się o podanie skali tego zjawiska.



Jednak treść hipotezy wskazuje, że Autor powinien starać się odtworzyć inny, bardziej bezpośredni ciąg zdarzeń w relacji samorządy – interesariusze potrójnej helisy. W istocie problem badawczy w kontekście tej hipotezy jest następujący: czy fakt, że samorządy (lokalne) angażują się w relacje międzynarodowe (podkreślam, że mogą być różne, a w pracy są ograniczone do udziału w Europejskim Komitecie Regionów) przekłada się na zwiększony poziom transformacji w kierunku gospodarki cyrkularnej wśród biznesu, nauki i administracji? Zatem kluczowe jest pytanie, dlaczego Autor nie skorzystał z oczywistej próby badania również środowiska nauki i biznesu w tych gminach i powiatach, które uczestniczą w Europejskim Komitecie Regionów? W zamian otrzymujemy dość miękkie stwierdzenie, iż rekomendacje mają przełożenie na warunki prawne ogółouropejskie, które dotyczą wszystkich zainteresowanych, zatem muszą mieć wpływ na potrójną helisę. Jest w tym logika, jednak docieklivość badawcza skłania mnie do pytania, czy Autor rozpatrywał możliwość większej liczby czynników wpływających na decyzje legislacyjne Komisji Europejskiej, poza rekomendacjami Europejskiego Komitetu Regionów?

W tym miejscu muszę zrobić jeszcze dygresję na temat powiązania części teoretycznej z empiryczną. W tej pierwszej Autor zaprezentował helisę pięcioelementową, jako konsekwencję rozwoju potrójnej i poczwórnej helisy, idealnie pasującą do tematyki dysertacji. Osobiście, w innych okolicznościach, chętnie dyskutowałbym z logiką wyróżnienia pięcioelementowej helisy (ujmującej również środowisko przyrodnicze), ale moje pytanie brzmi: skoro wiemy, że potrójna helisa, w kontekście nie tylko gospodarki cyrkularnej, ale ogólnie w procesach rozwojowych to „za mało” i wręcz powszechne jest podejście oparte na poczwórnej helisie, to dlaczego wiedzy tej Autor nie wprowadził do hipotezy i pozostał przy potrójnej helisie? Ponadto, w jakim zakresie w badaniu Autor uwzględnił sektor biznesu i nauki przy weryfikacji hipotezy czwartej?

Na zakończenie tej części recenzji zwracam uwagę na jeszcze jedną istotną wątpliwość. Już na s. 13, a następnie w rozdziale 5.3. zatytułowanym „Triangulacja metod badawczych” widoczna jest mnogość stosowanych metod. W mojej opinii jest to jednak mnogość pozorna. Autor wymienia, iż zastosował m.in.: badania gabinetowe, analizę danych wtórnych, analizę treści, a także studium przypadku oraz identyfikację i analizę dobrych praktyk. Niestety, po zapoznaniu się ze sposobem zastosowania tych metod, uważam, że w istocie Autor wykorzystał tylko jedną metodę – analizę dokumentów. Poza tą analizą, zastosował analizę statystyczną (indeks Perkala) oraz obserwacje dyskretne. O ile tok prowadzonych badań jest dość dobrze omówiony na s. 234-247, to trudno jest mi zrozumieć sposób zastosowania i wykorzystania metody obserwacji dyskretnej.

Kilka zdań o rekomendacjach

W zasadzie rekomendacje nie są wymagane w dysertacjach, ale jestem zwolennikiem dbania o trzeźwość uczelni i zawsze cenię próby przeniesienia wyników badań na sferę praktyczną. Dodatkowo do zwrócenia uwagi na ten końcowy fragment recenzowanej pracy skłania mnie fakt, iż znaczna jej część bazuje na analizach rekomendacji. Zawarte w pracy „podstawowe rekomendacje” są w istocie w większości jeszcze jedną formą wniosków. Za rekomendacje mógłbym uznać punkty 6 i 8, ale zwracam uwagę, że wprowadzona dobra praktyka na poziomie unijnym, dotycząca ewaluacji polityk, strategii i programów finansowanych z budżetu UE, nakazuje bycie precyzyjnym w formułowaniu rekomendacji. Oczywiście praca naukowa jest czymś innym, jednak podkreślam, że jeśli rekomendacja ma być zastosowana, to musi mieć adresata, a warto jeszcze podkreślić, które konkretne wyniki skłaniają Autora do sformułowania danej rekomendacji (o innych elementach dobrej praktyki już nie wspominam). Myślę też, że formułowanie zdania w punkcie drugim, dotyczącego włączania do konsultacji przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego, gdy w istocie pominięto je w badaniu poprzez zastosowanie koncepcji potrójnej helisy, a nie poczwórnej, wydaje się niespójne, zatem wątpliwe.

Konkluzje

Reasumując, całość recenzowanej pracy budzi moje wątpliwości, z których najważniejsze zawarłem w powyższej części recenzji. Wychodząc jednak z założenia, że praca naukowa powinna również pobudzać do dyskusji i licząc na nią w trakcie obrony, uwzględniając jednocześnie uwagi zawarte na początku recenzji, stwierdzam, że praca mgr. Marcina Jakuba Podgórskiego spełnia kryteria właściwe dla rozpraw doktorskich. W konsekwencji formułuję wniosek o przyjęcie rozprawy doktorskiej mgr. Marcina Jakuba Podgórskiego do publicznej obrony i kontynuowanie czynności w ramach przewodu doktorskiego.

Wojciech Dzięmbowski